



**Rada Dzielnicy Białołęka
m. st. Warszawy**

ul. Modlińska 197, pok. 123, 03-122 Warszawa,
tel. (22) 51 03 110, fax (22) 676 69 14, wor@bialoleka.waw.pl, www.bialoleka.waw.pl

Warszawa, 11 czerwca 2012 r.

Wojciech Tumaś
radny dzielnicy Białołęka
wojtum@gazeta.pl

Referat Obsługi Rady Dzielnicy Białołęka
ul. Modlińska 197, pok. 123
03 – 122 Warszawa

www.radny.com.pl

Zarząd Dzielnicy
Białołęka m.st. Warszawy

INTERPELACJA NR 169/2

W wyniku działalności związanej z wykonywaniem funkcji mandatu radnego, przedkładałam wniosek w następującej sprawie:

Zmiany ustawienia donic betonowych przy ul. Strumykowej w pobliżu kościoła Św. Franciszka.

W ślad za dotychczasowymi wnioskami (interpelacja nr 371 w BIP), ponownie zwracam się o przesunięcie donic (przed kościołem Św. Franciszka) o ok. 2 m w stosunku do ich obecnego położenia. Projekt organizacji ruchu znajdujący się we wstępnej fazie wykonania, nie przewiduje jakichkolwiek zmian po zachodniej stronie ul. Strumykowej na odc. H. Ordonówny – przepust nad strumykiem. Kierowcy dalej będą:

- a) niszczyć trawnik pomiędzy rondem, a „pierwszym” wyjazdem z terenu kościoła,
- b) parkować pomiędzy donicami wskazanymi do przesunięcia, a ogrodzeniem kościoła.

W efekcie, co już opisywałam, piesi będą nadal narażeni na konieczność ustępowania miejsca na chodniku kierowcom samochodów – pojazdy dalej będą zabierać niemal 3,5 m szerokości chodnika (licząc od krawężnika jezdni ul. Strumykowej). Przesunięcie donic spowoduje, że kierowcy będą zabierać pieszym maksymalnie 2,5 m szerokości chodnika. Donice te również nie będą stanowić przeszkody dla pieszych – nie będą stać na środku chodnika, tylko przy samochodach, tj. w odległości ok. 2 m od krawężnika (dodać szerokość donic = ok. 2,5 m). Dla pieszych pozostanie ok. 3 m szerokości chodnika (chodnik ma w tym miejscu ponad 5,5 m szerokości).

Ustawienie donic w 2008 r na mój wniosek miało podnieść przede wszystkim estetykę tego miejsca. Eliminacja parkowania była drugorzędnym celem. Przez kilka lat rzeczywiście donice ograniczały parkowanie, jednak wraz ze wzrostem ilości samochodów należących do mieszkańców okolicznych osiedli w tej części dzielnicy i z braku miejsc parkingowych (skandaliczne dopuszczenie do użytkowania Osiedla Pod Dębami przez ówczesne Starostwo Powiatowe), kierowcy przestali przejmować się donicami i wjeżdżają za nie po chodniku (co już stanowi naruszenie przepisów – niestety Straż Miejska praktycznie nie reaguje).

Pierwszy wniosek o przestawienie donic zgłosiłem na początku lutego. Przestawienie donic mogłoby się odbyć najpóźniej do końca lutego (gdyby chciano to zrobić). Jak widać urząd woli poświęcać czas na odpowiadanie na kolejne wnioski, zamiast przestawić donice.

Załącznik: zdjęcie samochodu zajmującego chodnik (akurat stoi tylko jeden pojazd).

Wojciech Tumaś
Wojciech Tumaś